

# Księga Jozuego

## Rozdział 8

1. Potem JAHWE powiedział do Jozuego: Nie bój się ani się nie lękaj. Weź ze sobą wszystkich wojowników, powstań i wyrusz do Aj. Patrz, daję w twoje ręce króla Aj, jego lud i jego ziemię. 2. I postąpisz z Aj i jego królem tak, jak postąpiłeś z Jerychem i jego królem. Tym razem weźmiecie sobie jego łupy i bydło. Zastaw zasadzkę na miasto od jego tyłu. 3. Powstali więc Jozue i wszyscy wojownicy, by wyruszyć przeciwko Aj. Jozue wybrał trzydzieści tysięcy bardzo dzielnych mężczyzn i wysłał ich nocą. 4. I rozkazał im: Uważajcie, przygotujcie zasadzkę za miastem. Nie oddalajcie się od miasta zbyt daleko i bądźcie wszyscy w pogotowiu. 5. Ja zaś i cały lud, który *jest* ze mną, podejźmy pod miasto; a gdy oni wyjdą nam naprzeciw, jak za pierwszym razem, uciekniemy przed nimi. 6. A oni pójdą za nami, aż ich odciągniemy od miasta, bo powiedzą: Uciekają przed nami, tak jak za pierwszym razem, gdyż będziemy uciekać przed nimi. 7. Wtedy wyjdziecie z zasadzki i opanujecie miasto. JAHWE bowiem, wasz Bóg, odda je w wasze ręce. 8. A gdy zdobędziecie miasto, podpalicie je. Postąpicie zgodnie ze słowem JAHWE. Patrzcie, ja to wam rozkazuję. 9. Jozue więc ich wysłał, a oni poszli przygotować zasadzkę; i zostali między Betel a Aj, na zachód od Aj. Jozue zaś spędził tę noc wśród ludu. 10. Następnego dnia Jozue wstał wcześniej rano, obliczył lud i poszedł przed nim wraz ze starszymi Izraela przeciwko Aj. 11. Wszyscy wojownicy, którzy z nim byli, wyruszyli, przybyli pod miasto i rozbili obóz po północnej stronie Aj, tak że między nimi a Aj była dolina. 12. Następnie wziął około pięciu tysięcy mężczyzn, których umieścił w zasadzce między Betel a Aj, po zachodniej stronie miasta. 13. I ustawiono lud, całe wojsko po północnej stronie miasta, a tych, którzy przygotowali zasadzkę — po zachodniej stronie. Jozue zaś wyruszył tej nocy na środek doliny. 14. Gdy spostrzegł to król Aj, ludzie z miasta pośpieszyli się, wstali wcześniej rano i wyruszyli do walki z Izraelem — on i cały jego lud — w wyznaczonym czasie przed równiną. Nie wiedział jednak, że za miastem została przygotowana na nich zasadzka. 15. Wtedy Jozue i cały Izrael udawali pokonanych przez nich i uciekali drogą *wiodącą* ku pustyni. 16. I zwołano cały lud, który był w mieście, aby ich ścigać. Ścigali więc Jozuego i zostali odciągnięci od miasta. 17. W Aj i Betel nie pozostał nikt, kto by nie wyruszył za Izraelem; i pozostawili miasto otwarte, i ścigali Izraelitów. 18. Wtedy JAHWE powiedział do Jozuego: Podnieś oszczep, który masz w ręce, w kierunku Aj, gdyż dam je w twoje ręce. I Jozue podniósł oszczep, który *miał* w ręce, w kierunku miasta. 19. A gdy tylko podniósł rękę, ludzie, którzy byli w zasadzce, powstali szybko ze swego miejsca, pobiegli i weszli do miasta, zajęli je i szybko podpalili. 20. A gdy ludzie z Aj obejrzel się, zobaczyli, że dym wznosi się z miasta ku niebu, a nie mieli siły uciekać ani w jedną, ani w drugą stronę. Tymczasem lud, który uciekał na pustynię, zwrócił się przeciw ścigającym. 21. Jozue bowiem i cały *lud* Izraela zobaczyli, że ludzie z zasadzki zajęli miasto i że z miasta unosi się dym, zawrócili więc i zaczęli zabijać ludzi z Aj. 22. A *drudzy* wyszli im naprzeciw z miasta i zostali oni otoczeni przez

Izraelitów, jedni z jednej, a drudzy z drugiej strony. I zabili ich tak, że nikt z nich nie pozostał przy życiu ani nie uciekł. **23.** Króla Aj jednak pojмали żywcem i przyprowadzili do Jozuego. **24.** Gdy więc Izraelici wybili wszystkich mieszkańców Aj na polu, na pustyni, gdzie ich ścigali, i gdy wszyscy oni polegli od miecza, aż zostali zgładzeni, wszyscy Izraelici zawrócili do Aj i pobili je ostrzem miecza. **25.** Wszystkich poległych tego dnia, mężczyzn i kobiet, było dwanaście tysięcy, *byli to* wszyscy mieszkańcy Aj. **26.** A Jozue nie opuścił ręki, którą wyciągnął z oszczepem, aż zgładził wszystkich mieszkańców Aj. **27.** Tylko bydło i łupy tego miasta Izraelici podzielili między siebie według słowa JAHWE, które przekazał on Jozuemu. **28.** Wtedy Jozue spalił Aj i uczynił je wieczną mogiłą i pustynią aż do dziś. **29.** A króla Aj powiesił na drzewie aż do wieczora. A gdy słońce zaszło, Jozue kazał zdjąć jego zwłoki z drzewa i porzucić je *przy samej* bramie miasta, i wznieść nad nim wielki stos kamieni, *który trwa* aż do dziś. **30.** Wtedy Jozue zbudował ołtarz dla JAHWE, Boga Izraela, na górze Ebal; **31.** Jak nakazał synom Izraela Mojżesz, sługa JAHWE, i jak jest napisane w księdze Prawa Mojżesza: ołtarz z całych kamieni, których nie tknęło *żadne* żelazo. I na nim złożyli JAHWE całopalenia i ofiary pojednawcze. **32.** Tam też napisał na kamieniach odpis Prawa Mojżesza, który napisał w obecności synów Izraela. **33.** A cały Izrael oraz jego starsi, przełożeni i sędziowie stali po obu stronach arki przed kapłanami lewitami, którzy nosili arkę przymierza JAHWE, zarówno przybysz, jak i rodowity, połowa ich naprzeciw góry Gerizim, a połowa naprzeciw góry Ebal jak przedtem nakazał Mojżesz, sługa JAHWE, aby błogosławić lud Izraela. **34.** Potem czytał wszystkie słowa prawa, błogosławieństwa i przekleństwa według wszystkiego, co zostało napisane w księdze Prawa. **35.** Nie było ani jednego słowa ze wszystkiego, co Mojżesz nakazał, którego Jozue nie odczytał przed całym zgromadzeniem Izraela, przed kobietami, dziećmi i przybyszami, którzy mieszkali wśród nich.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA

Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](#). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](#).

eBible.org

Polish — Polski